

Obecnie w Polsce istnieje kilka systemów orzecznictwa dotyczącego osób niepełnosprawnych, a ich działanie oparte jest o zróżnicowane zasady i reguły finansowania.

Orzecznictwo o niepełnosprawności i jego stopniu realizowane jest przez powiatowe i wojewódzkie zespoły orzekania. Przesądzają one o tym czy dana osoba jest niepełnosprawną w stopniu znacznym, umiarkowanym czy lekkim.

To orzecznictwo nie wiąże się z przyznawaniem zabezpieczenia społecznego (np. emerytury lub renty), a tylko co najwyżej ustaleniem wskazań do ulg i uprawnień osobom posiadającym ściśle określone orzeczenia organów rentowych, bez konieczności przechodzenia pełnej procedury orzeczniczej.

O tym czy osobie zainteresowanej przysługują różnego rodzaju świadczenia decydują odrębne systemy orzekania:

- najbardziej powszechny system orzecznictwa lekarskiego ZUS (renty ogólne i socjalne),
- odrębne orzecznictwo dla rolników KRUS (renty rolnicze),
- orzecznictwo dla kombatanów i represjonowanych (prowadzone przez ZUS),
- orzecznictwo specjalne dla żołnierzy zawodowych (komisje MON),
- orzecznictwo specjalne dla funkcjonariuszy Policji, ABW, CBA, Agencji Wywiadu, BOR, Straży Granicznej, PSP, służb: więziennej i kontrwywiadu (komisje MSW).

Niestety obwarowane największą liczbą procedur, najbardziej kosztowne, a tym samym najtrudniejsze do realizacji jest orzekanie prowadzone przez powiatowe zespoły ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności.

Przede wszystkim z powodu potrzeby angażowania w pracę zespołów: lekarzy wielu specjalności, doradców zawodowych, psychologów i pedagogów. Recz jasna obok: przewodniczącego i sekretarza zespołu oraz pracowników socjalnego i administracyjnego.

O składzie zespołu orzekającego decyduje jego przewodniczący, który najczęściej ma ogromne kłopoty z zapewnieniem kompetentnego personelu, a szczególnie medycznego. Bowiem jest aż 37 specjalności lekarskich, spośród których powinno się dokonywać wyboru członków zespołu orzekającego (w zależności od schorzenia osoby niepełnosprawnej). Możliwości finansowe są takie, że proponować można tym lekarzom wynagrodzenie kilkunastokrotnie niższe od otrzymywanego przez nich np. w szpitalach. To nie są argumenty przekonujące do orzekania przez najwyższej klasy specjalistów (np. z zakresu audiologii, chirurgii naczyniowej, chirurgii plastycznej, diabetologii, endokrynologii, hematologii, kardiochirurgii, neurologii dziecięcej) Dlatego chętnych do orzekania brak, a przecież przewodniczącym składu orzekającego powinien być lekarz specjalista w dziedzinie odpowiedniej do choroby zasadniczej dziecka lub osoby dorosłej.

Tymczasem w zespołach orzeczników zespołów ZUS, KRUS czy komisji MON lub MSW wymogi lekarskie są znacznie niższe (mimo, że konsekwencje ich orzekania są dla osób niepełnosprawnych bardzo istotne).

W tej sytuacji ZPP formułuje wniosek o zmiany, pozwalające na usprawnienie pracy zespołów ds. orzekania, poprzez organicznie specjalność lekarskich do kilku podstawowych oraz zmniejszenie wymogów dotyczących udziałów w pracach zespołów psychologów i pedagogów.

## Przyszłość powiatowych zespołów orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: środa, 31, lipiec 2013 00:00

Odsłony: 1956

---

Wszystko to powinno uprościć proces orzekania i usprawnić go na tyle, aby zainteresowane osoby nie musiały czekać miesiącami na rozstrzygnięcia w istotnej dla siebie, życiowej sprawie.

Równocześnie przeciwni jesteśmy zmniejszaniu liczby zespołów orzekania na poziomie powiatów bez uwzględnienia potrzeb lokalnych gwarantujących odpowiednią dostępność do usług i oczekiwania osób niepełnosprawnych.

Pomysły takie pojawiają się od lat i nie pozwalają spokojnie pracować członkom 276 zespołów działających przy powiatowych centrach pomocy rodzinie.

Podczas posiedzenia Zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego umówiliśmy się z przedstawicielami Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, że kwestia ta będzie przedmiotem wspólnych rozmów i powinna zostać przesądzona w okresie najbliższych 3 miesięcy.

*Marek Wójcik*